Goniec Codzienny

Wilno
PIĄTEK
11 grudnia 1942
Nr. 433
Cena w Wilnie 5 fen.

Dalsze sukcesy

w walkach ofensywnych i odpierających na froncie Wschodnim

Rozbicie grupy wojsk nieprzyjacielskich w rejonie Tereku. — Nowe wysokie straty oddziałów pancernych wroga. — W Tunisie krwawo odparto atak czołgów nieprzyjacielskich. — Unieszkodliwienie brytyjskiego oddziału sabotażystów u ujścia rzeki Gironde

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 10 grudnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W rejonie Tereku rozbiły wojska niemieckie skoncentrowanym atakiem pewną grupę wojsk nieprzyjacielskich. Miejscowe operacje nieprzyjaciela spełzły na niczym.

Między Donem a Wołgą okrążono i zniszczono siły nieprzyjacielskie, którym się udało przerwać przez linię. Na innych miejscach ponieśli bolszewicy podczas kontynuowania swoich daremnych ataków ponownie wysokie straty.

Stracili oni od dnia 8 do 9 grudnia jedynie na tym odcinku walk 104 wozy pancerne. Pomimo gwałtownej obrony odrzuciły oddziały piechoty i wojsk pancernych nieprzyjaciela w dużym łuku Donu z powrotem, odparły kontrataki i zniszczyły 16 czołgów sowieckich.

Własny atak na środkowym odcinku frontu Wschodniego jest pomyślnie kontynuowany. Wzięto kilkuset jeńców i zdobyto liczną broń. Odbito kontrataki nieprzyjaciela. Zespoły samolotów bojowych i nurkujących zwalczały oddziały nieprzyjacielskie i obiekty kolejowe. Oddziały szturmowe pewnej dywizji lotnictwa zniszczyły 59 bunkrów i stanowisk bojowych. Podczas tych walk oraz na południe od jeziora Ilmeń stracili bolszewicy łącznie 72 wozy pancerne.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w Cyrenaice lotnisko Derny i zniszczyły na ziemi 7 samolotów. W Tunisie na skutek złych warunków atmosferycznych tylko lokalne działania bojowe. Na południowy-zachód od Teburba odparto krwawo atak czołgów nieprzyjacielskich, częściowo przez ingerujące samoloty bojowe zapalono 8 wozów pancernych. Samoloty bojowe trafiły bombami okręt handlowy średniej wielkości w porcie Bougie oraz zwalczały z widocznym sukcesem nieprzyjacielskie bazy lotnicze.

Nocne samoloty myśliwskie i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły podczas nocy ubiegłej, w czasie przelotów brytyjskich bombowców przez okupowane obszary zachodnie do Włoch północnych 3 maszyny nieprzyjacielskie.

8 grudnia zmuszono do walki i zniszczono u ujścia rzeki Gironde mały brytyjski oddział sabotażowy.

Organizacja monopoli

na zajętych obszarach Wschodnich

BERLIN. Minister Rzeszy dla zajętych obszarów wschodnich wydał w porozumieniu z pełnomocnikiem dla planu czteroletniego rozporządzenie w sprawie monopoli na zajętych obszarach wschodnich. Wspomniane rozporządzenie postanawia, że w każdym Komisariacie Rzeszy zorganizowana zostanie „Generalna Dyrekcja Monopoli". Podlega ona Komisarzowi Rzeszy. Zadaniem Generalnej Dyrekcji Monopoli jest administracja znajdujących się na obszarze Komisariatu Rzeszy monopoli. Równocześnie wydał minister Rzeszy dla zajętych obszarów wschodnich w porozumieniu z pełnomocnikiem dla planu czteroletniego rozporządzenie w sprawie zorganizowania monopolu spirytusowego i monopolu tytoniowego na zajętych obszarach wschodnich.

Plan nie powiódł się

SZTOKHOLM. (DNB). Londyński korespondent gazety „Aftonbladet" podaje, że „Daily Express" otwarcie przyznaje, iż plan zdobycia Bizerty i Tunisu nie powiódł się. Do twierdzenia swego dodaje jeszcze gazeta angielska, że niewiadomo, dlaczego taki los spotkał ten plan, w każdym razie jednak trudności, na jakie natrafili alianci w Tunisie, wywarły otrzeźwiające wrażenie. Zwolna i społeczeństwo angielskie zauważyło, że w Tunisie nie wszystko tak się odbywa, jak się tego spodziewano.

„Grudzień na morzu"

BERLIN. (DNB). W artykule pod tytułem „Grudzień na morzu" omawia „Deutsche Allgemeine Zeitung" z 10. 12. najświeższy komunikat nadzwyczajny naczelnego dowództwa sił zbrojnych o ponownym zatopieniu przez niemieckie łodzie podwodne 15 nieprzyjacielskich okrętów handlowych o łącznym tonażu 108.000 trb. Nowe sukcesy niemieckich łodzi podwodnych, pisze gazeta, zasługują na uznanie nie pod jednym tylko względem. Wszystkie one zostały osiągnięte na północnym i na środkowym Atlantyku, gdzie złe warunki atmosferyczne, wywołane porą roku, utrudniają ataki. W ubiegłym roku całkowity rezultat wojny przy pomocy łodzi podwodnych w grudniu wynosił tylko 115.700 trb. Nowe sukcesy osiągnięto częściowo w pościgu za pojedyńczymi okrętami, ale również i w walce z silnie chronionymi konwojami. Okazuje się, jak podkreśla gazeta, że ani burze, ani podróż w silnie ubezpieczonych konwojach nie może zabezpieczyć nieprzyjacielskiej żeglugi. Zjawia się tutaj jeszcze jeden moment, który również na specjalną zasługuje uwagę. W listopadzie doniosły niemieckie łodzie podwodne, operujące bezpośrednio na przedpolu nieprzyjacielskich wybrzeży, o znakomitych sukcesach przy zwalczaniu brytyjsko-amerykańskich lądowań w Afryce Północnej.

Po upływie pierwszej fazy akcji aliantów okazuje się obecnie, że nowe transporty, płynące z posiłkami lub z wojskiem zdołano zaatakować jak daleko na środkowym Atlantyku i storpedować. Świadczy to ponownie o często już wykazywanym dostosowaniu się dowództwa niemieckiego na morzu do każdorazowych okoliczności. Poza tym „Deutsche Allgemeine Zeitung" stwierdza: „Bitwa na Atlantyku najskuteczniej burzy wszelkie plany nieprzyjaciela, przyczym nie chodzi o to, gdzie się zatapia okręty, lecz o to, że się je topi".

SZTOKHOLM. Południowo-afrykański premier Smuts zwrócił się w niedzielę wieczorem przez radio brytyjskie z orędziem do narodów brytyjskiego imperium, podnosząc w tym orędziu nowy krzyk rozpaczy z powodu grożącego życiu Anglii niebezpieczeństwa łodzi podwodnych. On był tym, oświadczył Smuts, który popierał powołaną obecnie do życia pod przewodnictwem Churchilla i Crippsa, jako jego zastępcy, specjalną organizację dla usunięcia niebezpieczeństwa łodzi podwodnych. Uważa on niebezpieczeństwo łodzi podwodnych za największe z tych, które grożą imperium.

Podczas burzy i śniegu

BERLIN. Obszar na południowy wschód od jeziora Ilmeń wciągnięty został od 28 listopada do bitwy odpierającej, która rozpoczęła się w rejonie na południowy zachód od Kalinina i Toropca. Zacięte walki, prowadzone w lecie i w jesieni, tak bardzo uciążliwe wskutek zabagnionych lasów, kontynuuje się obecnie na zaśnieżonym terenie i wśród burz śniegowych. Wojska niemieckie, jak głoszą komunikaty naczelnego dowództwa sił zbrojnych, wzięły w czasie od 1 maja do 30 listopada 15.564 jeńców i zniszczyły albo zdobyły szturmem 364 czołgi i 130 dział. Liczba zabitych, jaką stracił nieprzyjaciel podczas swoich daremnych ataków na stanowiska niemieckie, jest kilkakrotnie większa, aniżeli liczba jeńców.

Również prowadzone od 28 listopada na tym terenie walki przynoszą nieprzyjacielowi codziennie nowe ciężkie straty.

I tak na zarosłym lasami terenie podślizgnął się silny nieprzyjacielski oddział szturmowy na bardzo bliską odległość przed pozycje wirtembersko - badeńskich strzelców. Pod osłoną nocy ulokował się on około 15 m. przed najprzedniejszymi okopami niemieckimi w kotlinie gęsto zarosłej krzakami. Przez 24 godziny trwali bolszewicy bez ruchu obserwując każdy ruch po stronie niemieckiej. Następnie zaczęli pełzać metr za metrem. Wtem posterunek strzelców niemieckich dostrzegł niebezpieczeństwo i rzucił granat ręczny na pełzającego nieprzyjaciela. Kiedy bolszewicy ruszyli do ostatniego skoku na stanowiska niemieckie, znajdowali się już strzelcy na swoich pozycjach i zgotowali im gorące przyjęcie. Krótko trwała zacięta walka wręcz, podczas której bolszewicki oddział szturmowy został całkowicie zniesiony.

×

Na froncie okrążającym koło Leningradu zaatakowały bolszewickie kompanie, złożone z więźniów, w sile batalionu, stanowiska niemieckie. Po gwałtownym przygotowaniu artylerii udało się bolszewikom w jednym miejscu wedrzeć się do niemieckich okopów. Hauptscharführer sąsiedniego odcinka, powziąwszy szybko decyzję, zebrał garść żołnierzy broni SS i wyrzucił z powrotem bolszewików z zajętych rowów.

Konferencje w sprawie Darlan'a

GENEWA. (DNB). „Times" donosi, że afera Darlan'a była już przedmiotem konferencyj między przedstawicielami tak zwanych rządów alianckich w Londynie, przyczym postanowiono cały kompleks zagadnień związanych z Darlan'em omówić ponownie podczas najbliższego spotkania między Eden'em a ministrami spraw zagranicznych tak zwanych rządów alianckich. Podczas konferencyj postanowiono zbadać najnowsze nastawienie Roosevelta do Darlan'a.

Taki sam wstrząs jak po samym wypadku

Oburzenie w prasie amerykańskiej z powodu późnego przyznania się do strat pod Pearl Harbour

GENEWA. Opóźnione przyznanie się do ciężkich strat amerykańskich pod Pearl Harbour wywołało w prasie amerykańskiej ogólne oburzenie i depresję. „Baltimore Sun" pisze zupełnie otwarcie, że dla przeważnej części Amerykanów sprawozdanie Roosevelta stanowi „taki sam ciężki wstrząs, jaki wywołał sam wypadek przed rokiem".

Wszystkie gazety wyrażają żal z powodu późnego oznajmienia o potężnych stratach okrętów. „New York Herald Tribune" pisze, że jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że zatrzymanie tajemnicy w pierwszych tygodniach po klęsce było nieodzownie potrzebne. Jeśli oświadczenia Roosevelta wprowadziły swego czasu w błąd naród amerykański, to również i nieprzyjaciel został przez nie zdezorientowany (!) Lecz trudno zrozumieć, dlaczego wielu szczegółów od dawna już nie można było podać do wiadomości. W najwyższym stopniu wstrząsającą rewelację stanowi stwierdzenie w komunikacie, że Japończycy zdołali skutecznie uczynić niezdolnymi do walki osiem pancerników, które znajdowały się w porcie. Japończycy osiągnęli istotny cel, jaki sobie postawili i nikt obecnie nie potrafi powiedzieć, ile jeszcze żyć ludzkich i ile wysiłków będą musieli poświęcić Amerykanie dla odzyskania tego, co stracono w Pearl Harbour.

Sukcesy japońskich wojsk lądowych

od wybuchu wojny w Wielkiej Azji Wschodniej

TOKIO. (DNB). Oddział prasowy wojsk lądowych cesarskiej kwatery głównej oznajmił 7 listopada o godz. 16, że w walkach na daleko od siebie oddalonych frontach od Aleutów na północy aż do Chin i obszarów południowych japońskie wojska lądowe odnosiły od chwili wybuchu wojny w Wielkiej Azji Wschodniej świetne sukcesy. Japończycy zdobyli wszystkie ważne punkty strategiczne, które znajdowały się w ręku nieprzyjaciela, w tej liczbie Singapoore, Hongkong, Malaje, Sumatrę, Jawę, Filipiny i Burmę. We wszystkich tych działaniach bojowych Japończycy wzięli z ogólnej liczby wojsk nieprzyjacielskich, walczących przeciw Japonii i wynoszących około 600.000 żołnierzy, 303.000 jeńców, ponadto nieprzyjaciel pozostawił na pobojowiskach około 51.000 zabitych.

Na tych samych terenach zdobyto: 3.620 dział rozmaitego kalibru, 11.300 ciężkich i lekkich karabinów maszynowych, 206.000 sztuk innej broni palnej, 1.440 czołgów, 31.700 samochodów, 12.200 wagonów kolejowych, 235 samolotów.

W tym samym czasie zestrzeliły oddziały armii japońskiej 731 samolotów wojennych i zniszczyły na ziemi 993 samoloty.

Zatopiono albo uszkodzono 104 okręty nieprzyjacielskie.

W komunikacie podaje się dalej, że wojska japońskie na rozmaitych frontach w Chinach stoczyły około 25.000 różnych bitw, co wynosi przeciętnie 70 bitw dziennie, przeciwko sile nieprzyjacielskiej wynoszącej ogółem 3.600.000 żołnierzy. Z liczby tej wzięto około 123.000 jeńców, a nadto nieprzyjaciel stracił około 280.000 zabitych.

Zdobycz zabrana w Chinach jest następująca: 846 dział, 3.200 ciężkich i lekkich karabinów maszynowych, 159.000 sztuk innej broni palnej, 126 samochodów i 208 wagonów kolejowych.

Liczba zestrzelonych, zniszczonych lub zdobytych samolotów nieprzyjacielskich wynosi 118.

W stosunku do tych nadzwyczajnych sukcesów armia japońska poniosła nieznaczne tylko straty. Liczba zabitych wynosi 21.170, a rannych 42.576. Stracono 399 samolotów i 62 okręty.

Podane liczby samolotów i okrętów obliczono do końca listopada, inne wyniki do końca października.

W Anglii dzieci stają się rzadkością

Poważne refleksje angielskiego tygodnika na temat spadku urodzin w Anglii

GENEWA. „Jeśli sprawy pójdą tak dalej, jak dotychczas, to za osiemdziesiąt lat w Wielkiej Brytanii będzie mniej aniżeli pięć milionów mieszkańców" — pisze angielski tygodnik „Eve Ybodys" w bardzo poważnym artykule na temat spadku urodzin w Anglii. „Wielkie miasta angielskie opustoszeją, kraj szybko zdziczeje, a co najgorsze, będzie znacznie więcej starych ludzi aniżeli młodych. Dzieci staną się nadzwyczajną rzadkością".

Gazeta przeprowadza dokładne badanie przyczyn stale od siedemdziesięciu lat spadającej cyfry urodzeń. Główną przyczynę stanowi fakt, że indywidualistyczny sposób myślenia wyżej ceni złoto aniżeli życie.

Rybactwo

Okręg Generalny Litwy posiada na swoim obszarze bardzo wiele jezior. Z punktu widzenia gospodarczego ma to duże znaczenie. Racjonalnie prowadzona i dobrze zorganizowana gospodarka rybna musi się opierać nie tylko na podstawach gospodarczych, ale i naukowych. Wydział rolny komisariatu generalnego w Kownie posiada referenturę rybacją, która zajmuje się sprawami gospodarki rybnej. Duże znaczenie mają naukowe podstawy rybactwa. Ważną rolę odgrywa tu stacja badań rybackich w Jeziorosach. Wykonuje ona różnorodne prace naukowe związane z gospodarką rybną. Bada warunki zarybiania, oraz prowadzi badania meteorologiczne w zakresie odnoszącym się do rybactwa, jak naprzykład zależność temperatury wód od wiatrów. Celem takiej stacji jest naukowa organizacja wszelkich zagadnień związanych z gospodarką rybną. W wyniku badań tej stacji układa się plany połowu ryb w poszczególnych rzekach, czy jeziorach. Ważną dziedzinę pracy stanowią zagadnienia odpowiednich hodowli narybku.

Nie mniej ważnymi są i inne zagadnienia związane z racjonalną gospodarką rybną. Tutaj należy zaopatrywanie rybaków w odpowiednie przybory i narzędzia do połowu ryb, budowa chłodni i wędzarni oraz rozwiązywanie zagadnienia szybkiego transportu. Rzecz prosta, że część tego planu może być wykonana dopiero po wojnie, ale i dziś rybactwo odgrywa dużą rolę w zaopatrzeniu ludności cywilnej. (z)

NA SREBRNYM EKRANIE

Kino «Soldatentheater II» «Anuszka»

W roli tytułowej Hilda Krahl. Rolę swoją, wiejskiej dziewczyny, którą los wyrzuca na gwarne, wesołe ulice Wiednia, gra ona bardzo naturalnie, odrazu zyskując sympatię widza. Bardzo ładne efekty osiągnął reżyser w zbiorowych scenach na balu w Operze, oraz na balu służby w restauracji Stahlera. Przez nieporozumienie traci ona posadę pokojówki u znanego lekarza profesora, ale dla ambitnej dziewczyny gorszym jest jeszcze posądzenie o kradzież. Jednak w końcu nieporozumienie wyjaśnia się. Bardzo ładne plenery dodają dużo uroku temu ładnemu filmowi. (z)

Wiadomości z dnia

11 Grudzień	PIĄTEK Damazego — Wschód słońca 6.31 Zachód słońca 14.54

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 15.05 DO 7.20.

— RORATY pracowników warsztatów samochodowych firmy H. Tobaltzsch Kfz-Werkstatt der Luftwaffe, Wiłkomierska 5 odbędą się w niedzielę, 13 b. m., o godz. 6.30 w kościele św. Rafała, na które zaprasza się wszystkich pracowników i ich rodziny oraz sympatyków.

— CO DOSTANIEMY NA KARTKI W 11-TYM OKRESIE WYŻYWIENIA. Na kupony kart żywnościowych 11-go okresu wyżywienia w porównaniu z okresem poprzednim normy artykułów spożywczych nie uległy zmianie za wyjątkiem kaszy. Cukier, tłuszcz mięso, chleb itp. artykuły będą wydawane w normach okresu ubiegłego.

O ile w 10-tym okresie wyżywienia ludność miasta nie otrzymała kaszy, to na 11-ty okres aprowizacyjny została wyznaczona następująca norma dla kart żywnościowych różnych kolorów:

białych a 150 gr., zielonych a 150 gr., niebieskich 200 gr., a różowych 275 gr. na osobę tygodniowo. (w)

— ZAPAŁKI. Na kupony „C" kart aprowizacyjnych 9-go okresu wyżywienia mieszkańcy miasta otrzymają po 3 pudełka zapałek. (w)

— CUKIERKI. Na karty żywnościowe 1? okresu wyżywienia dzieci do lat 6-ciu na kupony 47 — 50 tygodnia otrzymają po 200 gr. cukierków. (w)

— MĄKA ŻYTNIA ZAMIAST CHLEBA NA KUPONY LITEROWE. Na zaległe kupony literowe „D, E, F, G" kart żywnościowych 9 — 10 okresu wyżywienia 43 — 46 i 47 — 50 tygodnia zostanie wydana mąka żytnia po 112,5 grama, a na kupony „mąka" zamiast pszennej po 225 gramów mąki żytniej.

Dla orientacji podajemy urzędową tabelkę zamiany chleba na mąkę żytnią.

Chleb	gr.	mąka	gr.
	25	„	18.75
„	50	„	37.50
„	100	„	75.—
„	150	„	112.50
„	200	„	150.—
„	300	„	225.—
„	350	„	262.50
„	500	„	375.—

— NALEŻY PRZY PRZENOSINACH PAMIĘTAĆ O ZACHOWYWANIU FORMALNOŚCI. Wiele osób zmienia mieszkania i przewozi swe meble i inne rzeczy, zapominając o tym, że obowiązuje zarządzenie władz, na podstawie którego na wszelkie przewozy mebli trzeba posiadać odpowiednie zezwolenie z policji. Kto przez niedbalstwo, lub przez zapomnienie nie zaopatrzy się w takie zezwolenie narażą się na poważne grzywny i inne nieprzyjemności. Wobec powyższego przy przenosinach należy zawsze pamiętać o uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia z policji. W tym celu należy złożyć w komisariacie podanie z załączeniem spisu mebli, poświadczonego przez rządcę, lub właściciela domu. Bez poświadczonego spisu policja zezwoleń nie udziela. Zezwolenie jest również konieczne w wypadkach przewożenia mebli poza granice miasta. (r)

— OCHRANIAJCIE RURY PRZED ZAMARZNIĘCIEM. Ostrzegaliśmy już w „Gońcu" dozorców i lokatorów, by należycie zaopatrzyli przed zimą rury wodociągowe. Zwłaszcza lokatorzy winni się zatroszczyć o odpowiednią ochronę rur przed mrozem. Na szczególną ochronę zasługują wodomierze, które mróz może bardzo poważnie uszkodzić. Jednocześnie byłoby pożądanym, by zarząd wodociągów i kanalizacji m. Wilna zezwolił na otwieranie na noc kranów, co znakomicie zapobiegłoby zamarzaniu wody w rurach. (z)

— LEPIEJ OCZYSZCZAĆ CHODNIKI. Mimo wielokrotnych już ostrzeżeń dozorcy wciąż źle oczyszczają chodniki. Również należy pamiętać i o utrzymywaniu jezdni w należytym porządku. Dozorcy i właściciele domów, którzy niedbale wykonują swoje obowiązki będą karani w drodze administracyjnej. Dozorcy domów położonych przy niektórych ulicach, które są wymienione w rozporządzeniu burmistrza muszą posypywać piaskiem nie tylko chodniki, ale i jezdnie. Rozporządzenia te mają być wykonywane bezwzględnie ściśle. (z).

— ZATRZYMANO SPEKULANTA Z MIĘSEM. Mimo czujności policji wielu spekulantów usiłuje przemycać do miasta artykuły spożywcze, zakupione nielegalnie na wsi. Onegdaj na Zwierzyńcu zatrzymano spekulanta, który przemycał do miasta większą ilość mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju. Winny został aresztowany, a mięso skonfiskowano i przesłano do kontroli sanitarnej, po czym w wypadku, gdy okaże się, że mięso nadaje się do spożycia, zostanie ono przydzielone do sklepów i rozsprzedane ludności podług urzędowego cennika. (r)

— RODZICE STRZEŻCIE DZIECI. Nadchodząca zima daje okazję dzieciom i młodzieży do różnych wybryków. Ci najwięksi entuzjaści sportów zimowych: narciarstwa, łyżew i saneczek, znajdują „tereny sportowe", gdzie to tylko się da. Ślizgają się na łyżwach na brzegach Wilii, urządzają ślizgawkę na zamarzniętych stawach, nie myśląc, że lód jest jeszcze dosyć cienki i może się załamać pod ciężarem nawet dziecka. Także wykorzystywanie ulic, zarówno jezdni, jak i chodników jako torów saneczkowych, czy narciarskich jest wzbronione. Obecnie ruch uliczny jest znacznie wzmożony i taka zabawa grozi poważnym niebezpieczeństwem. To też rodzice muszą zwrócić stanowczo większą uwagę na swoje dzieci i dopilnować gdzie i jak się bawią. (z)

— LAMPA PRZYCZYNĄ POŻARU. W osadzie Moczunie, gm. mejszagolskiej wybuchła lampa napełniona jakąś nieznaną, łatwopalną cieczą. Wybuch spowodował pożar, tak że po chwili cały dom stanął w płomieniach. Ogień przerzucił się na sąsiednie budynki, niszcząc całe obejście wraz z inwentarzem i zapasami. Jak się okazało, poszkodowany rolnik niebezpieczny płyn nabył u jakiegoś spekulanta pod halami w Wilnie. (r)

— TAK SIĘ KOŃCZY PICIE SAMOGONU. W osadzie Poszawsze, gm. niemenczyńskiej zmarł nagle rolnik Franciszek Stankiewicz. Po zbadaniu przyczyn zgonu okazało się, iż śmierć nastąpiła skutkiem nadużycia samogonu. (r)

— ZNÓW SAMOBÓJSTWO PRZEZ UTOPIENIE SIĘ. Wczoraj wczesnym rankiem jakiś osobnik skoczył z mostu Zielonego w nurty Wilii. Nie zdołano rozpoznać, czy to był mężczyzna, czy kobieta. Trupa dotychczas nie wydobyto. (z)

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Cena ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.